

Gaz łupkowy jest rodzajem gazu ziemnego, tj. gazowej mieszaniny węglowodorów. Od konwencjonalnego gazu ziemnego różni się tym, że powstawał w skałach o małej przepuszczalności i w związku z tym pozostał w złożu. Gdy złożem tym są łupki osadowe, gaz jest zwyczajowo nazywany gazem łupkowym, choć ściśle powinno się mówić o gazie z łupków. Do gazu łupkowego stosuje się przepisy prawa dotyczące złóż węglowodorów, a zatem przepisy ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku – Prawo geologiczne i górnicze. Ma to ulec zmianie wraz z uchwaleniem ustawy o wydobywaniu węglowodorów, ich opodatkowaniu i Funduszu Węglowodorowym.

Zgodnie z danymi przytaczanymi przez Ministerstwo Środowiska szacowane zasoby wydobywalne gazu łupkowego mogą sięgnąć 3 bln m³, choć najbardziej prawdopodobne szacunki mieszczą się między 346 a 768 mld m³. Oznacza to zasoby 2,5-5,5-krotnie większe od udokumentowanych do tej pory zasobów ze złóż konwencjonalnych.

Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym działalność w zakresie poszukiwania lub rozpoznawania złóż kopalin stanowiących przedmiot własności górniczej (a zatem również złóż węglowodorów), a także wydobywania takich kopalin ze złóż może być wykonywana jedynie po uzyskaniu koncesji. Koncesja uprawnia do wykonywania działalności gospodarczej w oznaczonej przestrzeni – dotyczy to w szczególności poszukiwania lub rozpoznawania złóż węglowodorów oraz wydobywania węglowodorów ze złóż. Od 2007 roku Minister Środowiska udzielił 111 koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie gazu ze złóż niekonwencjonalnych. Najwięcej koncesji posiada Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo (15 koncesji). Wg stanu na dzień 16 października 2012 roku wywierconych zostało 31 otworów, a 7 kolejnych wierceń jest w trakcie.

Przedsiębiorca, który uzyskał koncesję na poszukiwanie lub rozpoznawanie złóż kopalin, wnosi opłatę ustaloną jako iloczyn wyrażonej w kilometrach kwadratowych powierzchni terenu objętego koncesją i stawki opłaty, która w przypadku złóż węglowodorów wynosi 105,81 zł w przypadku poszukiwania i 211,62 zł w przypadku rozpoznawania. Z kolei w przypadku wydobywania kopaliny wnoszona jest opłata eksploatacyjna ustalana jako iloczyn ilości kopaliny wydobytej i stawki jednostkowej – dla gazu ziemnego innego niż wysokometanowy stawka wynosi 4,90 zł za tys. m³. Wpływy z opłat w 60% stanowią dochód gminy, gdzie jest prowadzona działalność, a w 40% dochód NFOŚiGW. Dla ilustracji skali dochodów warto wskazać, że w 2011 roku opłata eksploatacyjna za wszystkie rodzaje gazu ziemnego wyniosła w skali kraju 29,42 mln zł, zaś opłata koncesyjna – 3,92 mln zł.

Rząd zamierza podnieść stawkę opłaty eksploatacyjnej – w odniesieniu do gazu innego niż wysokometanowego ma ona wynieść 20 zł za tys. m³. Na opłacie skorzystać mają wszystkie samorządy terytorialnego – przy zachowaniu 60% udziału gminy proponuje się przyznać wpływy w wysokości po 15% opłat – powiatom i województwom. W tej sytuacji w gestii NFOŚiGW pozostanie 10% opłaty.

Dalsze propozycje nie są jeszcze znane w związku z nieupublicznieniem założeń projektu ustawy o wydobywaniu węglowodorów, ich opodatkowaniu i Funduszu Węglowodorowym.